KURJER WARSZAWSKI.

D. 29. Lipca. — Rok 1845. Wtorek. № 198. Jutro, Śty Abdon.

Wczoraj w południe w gmachu obok Katedry NN. TRÓJCY, w obec JW. Ministra *Turkułła*, znakomitych Osób Duchownych i Cywilnych, tudzież Urzędników władz naukowych, odbył się publiczny examin Szkoły Duchownej i przygotowawczej powiatowej; o którym szczegóły będą ogłoszone.

Przez Reskrypt Cesarski z dnia 3go z. m., Pełniący obowiązki Dyrektora Gł:, Prezyduiącego w Komisji Rząd: Spraw Wewn: i Duch:, Radca Tajny, Senator *Storożenko*, mianowany został Kawalerem orderu Śgo Włodzimierza klassy 2giej.

N. PAN, w skutku prośby Michała *Wodzińskiego*, Polskiego wychodzca, znajduiącego się we Francji, o Najmiłościwsze przebaczenie mu, z dozwoleniem powrócenia do Królestwa, i ze względu na dobrze poświadczone, przez poselstwo Jego Cesarsko-Królewskiej Mości w Paryżu, teraźniejsze prowadzenie się pomienionego wychodzca, iak równie ze względu na to, iż on nie należał do głównych sprawców rokoszu, i nie był członkiem istnieiącego w ówczas w Warszawie Klubu Patryotycznego, Najwyżej zezwolić raczył na udarowanie go żądaną łaską, a to na zasadach przyiętych w podobnych przypadkach.

Rada Administr: Królestwa na posiedzeniu z d. 12/24 Czerwca r. b., postanowiła: że atrybucja udzielania Kościołom i Zgromadzeniom duchownym zezwoleń do przyjmowania zapisów, należyć ma wyłącznie do Komisji Rz: Spraw Wewn: i Duch:, iako Władzy rozciągaiącej opiekę nad temiż Kościołami i Zgromadzeniami. — Taż Rada 8go b. m. udzieliła Bazylemu *Rhlickiemu*, Dyrektorowi Gimnazjum Gubernjal: w Płocku, 2-letni list przyznania wynalazku, na ulepszenie w zasuwkach piecowych, tak zwanych skrzynkowych, przez nowy sposób zamykania rur i urządzenie wentylatorów.

Za duszę ś. p. Cecylji z Wołowskich *Krysińskiej*, iutro w Kościele OO. Kapucynów odbywać się będą exekwje z rana od godziny 10tej do 12tej; na to żałobne Nabożeństwo, pozostały Mąż zaprasza Familję, Krewnych, Przyiaciół i Znaiomych.

Biuro Warszawskiego Ober-Policmajstra. Otrzymawszy doniesienie: że nie przez wyznaczone rogatki, to iest Wolskie i Mokotowskie, lecz i przez inne, bydło wprowadzane bywa do miasta tutejszego, ostrzega niniejszem: że gdy w wymienionych rogatkach odbywaią się rewizje stanu zdrowia bydła na konsumcję do Warszawy wprowadzanego, a wpędzanie onego do miasta przez inne bez dopełnienia rewizji, może stać się powodem rozszerzenia zarazy między bydłem w Warszawie utrzymywanem; przeto ponowione zostały do Rewizorów policji rogatek istnieiące w tym względzie rozporządzenia, a każdy niestosuiący się do onychże, za sprowadzenie przez inne rogatki bydła, do odpowiedzialności prawem oznaczonej pociągniętym zostanie. (G. Polic:)

P. Antoni *Ziemięcki* oprócz Jana Sobieskiego *pod Chocimem*, o którym iuż wspomnieliśmy, dał na wystawę ieszcze obraz historyczny. Obraz ten starannie i pracowicie wykończony, przedstawia: *Jana Zamojskiego biorącego w niewolą pod Byczyną Arcy-Xięcia Maxymiljana.* W tym obrazie portrety: *Zamojskiego*, *Żołkiewskiego*, Arcy-Xięcia *Maxymiljana*, *Lichtenstejna* i *Zebrzydowskiego*, są wzięte z autentycznych portretów; tak iak i portrety Króla, Margrabiego *d'Arquin* (Darkę) i Hetmana Wielkiego *Jabłonowskiego*, w obrazie *Wzięcia Chocimu.* Portrety P. *Ziemięckiego*, a dał ich 8 na wystawę, odznaczaią się trafnem podobieństwem; szkoda, że nie wystawił kilku innych znanych osób, które w ciągu roku zeszłego i w niniejszym wykończył.

Zmiana Lokalu Pensji Płci Żeńskiej. Ochmistrzyni Pensji Wyższej Płci Żeńskiej, Józefa z Albrychtów *Kucharska*, czyniąc zadosyć życzeniom wielu Obywatelek chcących u niej umieścić na edukację swoie Córki, objęła przy uli: Mazowieckiej i Śto-Krzyzkiej № 1346 lit: A, w pałacu zwanym *Kosowskich*, teraz W. *Cieleskiej*, lokal przestronny, sam w sobie, w dziedzińcu z ogrodem angielskim; i spodziewa się, że przez to zasłuży na uwagę Matek troskliwych nietylko o wychowanie moralne i nauki ale i zdrowie swoich Córek, i że z takowego zakładu nie omieszkaią korzystać. Na Pensji Ochmistr: Kucharskiej, prócz ięzyków, nauk i talentów zwykle po Pensjach Płci żeńskiej udzielanych, daią się na żądanie lekcje ięzyków włoskiego i angielskiego. Kurs nauk rozpocznie się dnia 1go Sierpnia r. b.

Wczoraj złożono w Redak: Kurjera od Jana *Zemły* zł. 2, dla Instytutu moralnie zaniedbanych Dzieci.

Nieobojętną zapewne rzeczą będzie dla miłośników malarstwa dowiedzieć się, iż P. Fr: *de Lampi*, oddawna zaszczytnie znany u nas z swoiego talentu (o którego pracach znajduiących się na tegorocznej wystawie nadmieniliśmy przed parą dniami w naszem piśmie), ma zamiar wkrótce raz nazawsze opuścić Warszawę. To iednak pocieszyć może wielbicieli talentu P. *de Lampi*, że tenże Artysta, ieszcze przed wyiazdem swoim z Warszawy, okazać chce Publiczności *Galerję* złożoną z Obrazów własnego pędzla (iak to przed kilką laty z ga-

lerjami swemi uczynili byli PP. *Kokular* i *Pfanhauser*), którą powiększył właśnie 4ma dziełami swej kompozycji w wielkim rozmiarze; dla czego też na wystawę teraźniejszą w zupełności wykończone być nie mogły. Znawcy, którzy mieli sposobność widzieć na samem wykończeniu 4ry ostatnie Obrazy P. *de Lampi*, przyznają im wielkie zalety, tak pod względem samejże kompozycji iakoteż artystycznego wykonania, a to tem więcej, iż każde z tych dzieł wykonane iest w odmiennym zupełnie rodzaiu; albowiem oprócz wielkiego Kraiobrazu i 2ch wielkich morskich widoków, P. *de Lampi* wypracował obraz mitologiczny, w którym po mistrzowsku rozwiązał trudne zadanie połączenia z prawdą i efektem dwóch sprzecznych świateł, to iest, światła lampy i xiężyca, tak iak to już widzieliśmy niezbyt dawno w obrazie *Tysiewicza*. Spodziewać się tylko należy, że P. *de Lampi* na otworzenie swoiej prywatnej galerji obrazów, zbyt długo oczekiwać nie dozwoli.

Niżej podpisana, była Nauczycielka Szkoły Wyższej Żeńskiej przy Kościele Ewanielicko-Augsburgskim tutejszym, ma zaszczyt uwiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż na mocy upoważnienia Władzy Szkolnej, *z dniem 1m Sierpnia r. b.* ma zamiar otworzyć *Szkołę Żeńską o dwóch klassach*, w której Nauczyciele w potrzebne patenty zaopatrzeni, przepisane przedmioty wykładać będą. Przytem zapewnia, iż czuwanie nad dobrem powierzonych iej dzieci prowadzeniem, i nadal poczytywać sobie będzie za najpierwszy obowiązek.— *Lokal szkolny obrany został przy ulicy Marszałkowskiej No 1379*, w domu W. *Schnejder*. Ludwika *Wagner*.

Gdy w ciągu teraźniejszego roku donieśliśmy już o kilku *złotych weselach* odbytych w kraiu tutejszym; właśnie znaleźliśmy rękopism Palestranta *Logi*, mieszkaiącego niegdyś w Starem-Mieście, który w swej młodości (zdaie się że to było w r. 1770), znajdował się na obrzędzie złotego wesela Cieśli Jana *Jankowskiego*. Ten poczciwy Rzemieślnik żył przykładnie z swą Żoną Marjanną przez lat 50. Syn ich najstarszy, Proboszcz z Łukowskiego, dawał powtórny ślub swym kochanym Rodzicom; drugi Syn Nauczyciel muzyki grał przy tym obrzędzie na organach; 3ci Syn Kuchmistrz Dworu Xięcia Biskupa Płockiego, gotował wieczerze; 4ty Syn Piwniczy Dworu Xięcia *Radziwiłła*, przybyły z *Nieświeża*, dostarczył napoiów i częstował Gości; 5ty Syn Ogrodnik pałacu *Sapieżyńskiego*, przybyły z *Prużanny*, uwił bukiety dla powtórnych Nowożeńców; 6ty Syn Krawiec uszył żupan i kontusz dla swego kochanego Ojca i iupkę grodetorową dla swej dobrej Matki, w których stanęli przed Ołtarzem dla odbycia ponowionego ślubu. Pierwsza Córka tych Starców, Wdowa po Mydlarzu, suto oświetliła stół i mieszkanie godowe; Mąż drugiej Córki, Koniuszy Dworu Kasztelana Krakowskiego, powoził karetę, której mu Kasztelan pozwolił, a w której iechali do Kościoła Państwo Młodzi; 3cia Córka, Żona Kassjera królewskiego, rozdawała iałmużnę. Ośmnaście Wnuczek były Druchnami, a 10 Wnuków byli Drużbami, zaś 5ro Prawnucząt ubrani iak Aniołeczki, asystowali.

W Nrze 29 *Tygodnika* Rol:-Technol: między innemi znajduie się: Wpływ stopnia dojrzałości w iakim zbieraią się produkta czasu zbioru na ich ilość i iakość. O dzierżawach.

Daguerotypy kolorowane i zwyczajne w Ogrodzie W. Dükerta. Ponieważ podpisany z powodu kończących się wakacji szkolnych, krótko iuż zajmować się będzie robieniem Daguerotypów, zawiadamia więc Osoby daguerotypować się życzące, iżby z swemi żądaniami pośpieszyć raczyły; nadmienia się oraz, iż zatrudnienie to odbywa tylko od godz: 1szej do 5tej z połud: w ogrodzie W. Dükerta, w tym czasie znaleść go można w pracowni, której okna wychodzą na ogród. Zawiadamia oraz Amatorów Daguerotypowania, że w czasie swej bytności za granicą nabywszy kilka Aparatów kompletnych z Berlina i wiedeńskiej fabryki, z takowych odstąpić może; zaś o dokładności tychże Aparatów interesowani przekonać się mogą.— Juljan *Zawodziński*, Naucz: Gim: Gub: Płockiego.

Skład muzyczny G. *Senewalda* otrzymał nowości na skrzypce z fortepjanem, *Bazziniego*, Esmeralda, wielką Fantazję, dz: 8, zł. 7; tegoż Odjazd i Powrót, dz: 12, zł. 6; tegoż wielkie Allegro koncertowe, dz: 15, zł. 10. *Artot*, Rondo, dz: 15, zł. 8. *Rosellena* i *Dankla*, Duet z *Zampy*, dz: 70; *Wjetana* i *Wolffa*, Duet z Don Żuana, dz: 20, zł. 9. Zaś na sam fortepjan najnowszą Barkarolę *Thalberga*, ostatnie Kompozycje *Wilnersa*, *Feski* i innych Autorów.

Wysokość wody na Wiśle dziś rano stop 12 cali 9.

Wczoraj w Wielkim Teatrze przywołani, po *Łucji z Lamermoru*, JPani *Rywacka* i JP. *Dobrski* po 2-kroć, oraz JP. *Troszel*; po *Dziewicy Orleańskiej*, JPani *Halpert*. Wkrótce wykonaną będzie część Opery *Przysięga*. — JP. *Jasiński* Artysta i Reżyser Teatrów Warsz: wyiechał za granicę na kilka tygodni.

Na skutek decyzji Trybunału C. Gub: Płockiej 15 b. m. zapadłej, nadetatowy Woźny przy Sądzie Pok: Okr: Płok: Oddz: I. Józef *Cywiński*, od obowiązków Woźnego, uwolniony został.

Anglja. — Na posiedzeniu izby niższej 18go z. m. odrzucono wniosek Kapitana *Berkeley*, aby wojsku i marynarce, które miały udział w wojnie *chińskiej*, przeznaczono ieszcze dodatkowe wynagrodzenie pieniężne. — Królewskie towarzystwo rolnicze, 17go b. m. odbyło w *Szrjusbery* swoie doroczne posiedzenie pod

prezesostwem Xcia *Richmond*, i rozdzieliło nagrody. — Dyktator *Rozas* w *Buenos Ayres* tegoż samego dnia, kiedy przyjmował nowego angielsk: Posła Pana *Ouseley* dał rozkaz do bombardowania *Montevideo*. *Oribe* istotnie ogień rozpoczął, ale go znowu zaniechał w skutek energicznego przedstawienia dowódzcy marynarki angielskiej.

Belgja. — Król i Królowa 19go b. m. wrócili z Anglji do zamku *Laken*.

Francja. — Dzienniki opozycyjne żywo powstaią przeciw ministerstwu; za to iż Marszałek *Soult* (Sult) usprawiedliwił postępek Pułkownika *Pelissier* (Pelisje) z pokoleniem *Dakary*. Podobny przypadek zdarzył się także r. 1510. Dowódzca francuzki *Herrison*, w wojnie przeciw Wenecjanom, udusił ogniem w iaskini *Masano* 6,000 nieprzyiacioł. — Kilka pism wspomina o nowej wyprawie zamierzonej przez Portę przeciw *Tunetowi*, a to od strony lądu, przez regencję *Trypolis*. Spodziewaią się, że Francja i teraz udzieli opieki Beiowi Tunetańskiemu, podobnie iak go zasłaniała przed atakami od strony morza. Bej Tunetański ściąga też swoią armję, aby stawić czoło wyprawie; Turcy zaś liczą po części na zniechęcenie mieszkańców w Tunetańskiem. Kilka francuzkich okrętów woiennych zostaie teraz w porcie tunetańs:. Podpułkownik *Lecorbeillier* (Lekorbelje) będący Instruktorem w armji Beia, otrzymał rozkaz wstrzymać swój wyiazd do Francji. — Marszałkowa *Bugeaud* (Biużo) zwiedzi wody *Greult*, gdzie bawi *Don Karol*.

Hiszpanja. — Gazeta nadworna ogłosiła nowe prawo o Radzie stanu i o prassie publicznej.

Wyiątek z Gazety Krakowskiej: Byłem na *summie* w Kościele Krzeszowickim, i zachwycony zostawszy usłyszeniem na chórze kościelnym chóru śpiewaków miejscowych w dobrane głosy, przy towarzyszeniu przedziwnej harmonji organów, dowiedziałem się od miejscowego Urzędnika, że Hrabina *Potocka* zaprowadziła tu Szkołę kościelnego śpiewu, pod kierunkiem młodego utalentowanego Nauczyciela rodem Czecha, niepospolitego Artysty, którego poprzedniczo na rok w tym celu swoim kosztem wysłała była za granicę, i który iest teraz wybornym Organistą tutejszego Kościoła. Także dowiedziałem się z pewnością, że Hrabina *Potocka* odebrawszy wiadomość o klęsce swych włościan nadwiślańskich teraźniejszą zrządzonej powodzią, przekazała znaczną summę, (iak mi mówiono, kilkadziesiąt tysięcy złotych), na wydźwignienie ich z nędzy.

Niemcy. — Królestwo *Pruscy* wyiechali do zamku *Stolzenfels* nad *Renem*. — Xżę Biskup Wrocławski *von Dieppenbrock* z okoliczności swoiej inauguracji, ofiarował 6,000 zł. na ubogich. — Baron Emil *Langsdorff* 19go b. m. na uroczystem posłuchaniu złożył Wielkiemu Xciu *Badeńskiemu* swoie listy wierzytelne, iako Poseł franc: nadzwyczajny. — Król *Pruski* udaiąc się do *Renu*, 25go b. m. spodziewany był w *Wajmarze*. — Znowu z wielu miejsc kraiów Niemieckich donoszą o okropnych burzach; grady stały się przyczyną strat niezmiernych. — Panuiący Wielki Xżę *Badeński* i iego Małżonka (są religji protestanckiej), kazali z własnej szkatuły wypłacić kilkanaście tysięcy złotych dla katolickiego instytutu *Siostr Miłosierdzia*.

Rozmaitości. — Zwyczajny zegarek kieszonkowy kołacze 17,160 razy w ciągu iednej godziny, zatem 411,840 razy w ciągu iednego dnia, 150,424,560 razy w ciągu iednego roku. Przy starannem utrzymaniu zegarek kieszonkowy iść może sto lat regularnie, i przez ten czas 15,042,456,000 razy kołacze. Zegarki robią się z twardego metalu; ale iest ieszcze inna cienkausza machina, bo daleko z wątlejszego mater jału złożona, a iednak biiąca 5,000 razy w ciągu godziny, 120,000 razy w ciągu dnia, 43,830,000 w ciągu iednego roku. Trwałość iej rozciąga się, acz nie zbyt często do 100 lat, i wtedy biie 4,383,000,000 razy. Każdy z nas posiada tę małą machinkę, i może liczyć iej bicie; zowie się ona, SERCEM. — *Przysięga Cyganów*. W roku 1423 *Zygmunt* Król Węgierski nadał Cyganom przywileie w swoim kraiu. Wtedy w każdym komitacie mieli swoich naczelników, którzy zwani byli *Agiles*, ci zarazem byli ich sędziami; ich Rządzca był wybierany z Cyganów przez *Palatyna* i nosił iak każdy Szlachcic węgierski tytuł *Egregius*. Pisarz *Szyrmaj* zachował nam rotę przysięgi wykonywanej w sądach przez Cyganów. Oto iej początek: »Jako BÓG zatopił Króla *Faraona* w morzu czerwonem, tak niech będzie pochłoniony Cygan w przepaściach ziemi, i niech będzie przeklęty ieżeli nie wyzna prawdy, niech mu żadna kradzież, handel i iaka bądź sprawa niepowiedzie się nigdy. Niech za pierwszem stąpieniem koń iego cudownym sposobem przemieni się w osła, a sam niech będzie ręką kata uwiązany do szubienicy." — Pewny Jegomość spotkał przyiaciela nazaiutrz po wystawieniu na scenie opery *Cyrulik Sewilski*. „No iakże ci podobał się Cyrulik?" zapytał go. „Jaki Cyrulik." „No, Cyrulik Sewilski?" „Ej daj mi tam pokój, ia nie znam żadnego Cyrulika, ia od 13stu lat golę się sam." — Namawiano pewnego gracza, któremu fortuna dość posłużyła, ażeby w poiedynku stanął iako sekundant. Ja wczoraj wygrałem 800 luidorów, tobym bił się bardzo źle, ale poszukaj tego co do mnie przegrał, to ręczę, że się będzie bił iak djabeł. — Elegantka użalała się przed Stryiem, że dostała kataru ile razy poszła po sprawunkach, ponieważ sklepy są wszystkie prawie otwarte. Niech

Panna, rzecze Stryj, pójdzie w święta uroczyste i Niedzielę, a zastaniesz sklepy zamknięte.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bader Ant. Uczeń Uniwers:, z Petersburga; Grydin Jan Kup: z Moskwy; Rudnicki Floren: Dz: z Pruss; Tenner Żona Jene:-Lejt: z Kiiowa. (G. Pol:).

DONIESIENIA.

Strasburger Alexander, Inspektor Zakładów Naukowych prywatnych, przeniósł mieszkanie swoie do domu po-Branickich zwanego, pod Nr 1245 lit: A. przy ulicy Nowy-świat.



Jest do sprzedania DOM pod Nr 185 w Warszawie przy ulicy Gołębiej; — także dwie WIOSKI Wierzbica i Gomba. Bliższą wiadomość o takowych powziąść można każdego czasu pod powyższym Numerem.

⁂ Biedna Służąca, idąc wczoraj przez Plac Saski ku Ratuszowi, zgubiła PUDEŁECZKO z 4ma sznurkami KORALI, i KLAMERKĄ złotą. Uprasza się łaskawego Znalazcy aby przez wzgląd na położenie biednej służącej, ktora z swych zasług musiałaby zwrócić wartość straconej rzeczy, wrócił takową poszkodowanej, do Drukarni Kurjera.

Ktoby znajdował się w potrzebie powierzenia obowiązków PLENIPOTENTA, RACHMISTRZA, DOZORCY iakowego zakładu, lub inną czynność wymagaiącą znaiomości przepisow rządowych i t. d., raczy się zgłosić do W. Weberowej w Warszawie przy ulicy Orlej pod Nr 792*a* w domu dawniej Sommerowej zamieszkałej, gdzie wskazaną zostanie uzdolniona Osoba, w każdym razie podobne obowiązki przyiąć gotowa.



Zgubione OKULARY złote, w pałacu Kazimierowskim, obok Wystawy Obrazów, odebrać można za udowodnieniem i zwroceniem kosztów, w domu Dr. Malcza Nr 372 na Krako:-Przedmieściu. Znalazcę zastać można między godziną 9tą a 12tą przed południem, i 5tą a 8mą po południu.

Nie mogąc wynaleść miejsca zamieszkania P. Joanny ZIELIŃSKIEJ, upraszam Ją najuprzejmiej o udzielenie tej wiadomości niezwłocznie pod Nr 37my do Hotelu Krakowskiego przy ulicy Bielańskiej.



KOCZ z fordekiem i wszelkiemi rekwizytami do miasta i do podróżny zdatny; oraz para CHOMONT ruskich, są do sprzedania. Wiadomość u Michała Stangreta w pałacu JWW. Hr. Zamojskich przy ulicy Senatorskiej Nro 472.

Osoba usposobiona doskonale do KRAWIECCZYZNY, szycia BIELIZNY i innych Kobiecych ROBOT, życzy wejść w obowiązek za PANNĘ. Potrzebuiący, nadeszle adres do domu przy ulicy Sto-Jańskiej pod Nr 16, do Krawca Cholańskiego, na drugie piątro.

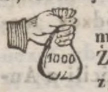


KARETA Wiedeńska pięknego fasonu, nader lekka, i KOŃ Wierzchowy gniady, rosły, doskonale uieżdżony, za bardzo pomierną cenę do sprzedania, w domu pod Nrem 1752 przy ulicy Nowy Świat i róg Xiążęcej. Udać się na 1sze piątro w drzwi na lewo.

Pewna Francuzka, od 8 miesięcy przybyła z Francji, wyprzedaie się tylko przez dziś i iutro. Sprzedany będzie KUFER Paryzki z dwoma szufladami, iedna do bielizny a druga do Czepków i Kapeluszy, a to za pomieęną cenę. Mieszka pod Nrem 463 przy ulicy Senatorskiej, w dziedzińcu, pierwsze drzwi na prawo, na dole.

Do Składu HERBATY Chińskiej i różnych TOWARÓW Rossyjskich, Kupca J. Grydina 2, na Nowym świecie, na przeciw Jatek Rzeźniczych, nadszedł świeży transport KAWJORU prasowanego, BAŁYKU lub JESIOTRA wędzonego, SERA zielonego, BULJONU świeżego, KONFITUR Kiiowskich, i innych Towarów Rossyjskich.

Całe PIERWSZE PIĄTRO pod Nr 297, wprost Zygmunta, na Szynk lub Kawiarnię, do naięcia od S. Michała r. b.



Jest do wypożyczenia na pierwszą hypotekę domu murowanego w Warszawie, summa Złp. 10,000. Życzący więc sobie nabyć rzeczoną summę, raczą zgłosić się po dalszą wiadomość do P. Schnejder, utrzymuiącego Handel win i korzeni przy ulicy Granicznej pod Nrem 968.

SZORY na cztery KONIE, mało używane, z kluczami nejsilberowemi, są do nabycia. Bliższa wiadomość o tychże u Struża w Klasztorze OO. Reformatów, przy ulicy Senatorskiej.



KOCZ nowy poczwórny, z fordekiem, z usztawką do siedzenia dla Służącego, i z wszelkiemi wygodami, podług nowego fasonu zbudowany, iest do sprzedania za pomierną cenę. Wiadomość na Probostwie P. Marji, w Warszawie.

Idąc z ulicy Marszałkowskiej, Saskim Ogrodem, Kra:-Przed:, około statuy Zygmunta, Podwalem, Freta, na Nowe-miasto, zgubiono FEREŁKI burgilony; oraz trzy SZNURECZKI z klamerką, obsadzoną małemi niezapominajkami. Kto takowe znalazł, uprasza się o odanie pod Nr 322, za nagrodą Złp. 12.

Z powodu zamierzonej sprzedaży Apteki w Kaliszu przy ulicy Warszawskiej na przeciw domu pocztowego położonej, podaie do publicznej wiadomości, iż do Apteki tej oprócz właściciela, pod ktorego nazwiskiem takowa dotąd iest prowadzoną, maią prawo pełnoletni Sukcessorowie zmarłej pierwszej iego Żony; nikt zatem wyłącznie z samym właścicielem dziś wspomnioną Apteką zarządzaiącym, bez wpływu Sukcessorów ważnie o iej nabycie w układy wchodzić nie może, bez narażenia się na skutki procesu. Bliższą wiadomość co do tego przedmiotu udzielą każdemu zgłaszaiącemu się. W W. Morawski i Koszkowski Patronowie Trybunału w Kaliszu.

J. *Koźmiński*. (z G. Rzą:)

Drugi SKLEP na rogu ulicy Miodowej i Senatorskiej, w domu W. Piotrowskiego, iest do wynaięcia od d. 1go Września. Wiadomość przy ulicy Piwnej Nr 12, od godz: 7 do 8ej z rana.



Dnia 16go b. m. z domu Nr 424, wybiegła SUCZKA z wyżełków angiel:, biała, mała, cienka, z odmiennemi uszami i łebkiem kasztanowatemi. Suczkę tę złapała iedna z Lokatorek domu Nr 415, takową u siebie przetrzymywała, a teraz utrzymuie że iej uciekła. Kto da o niej wiadomość pod Nr 424, otrzyma nagrodę.



Dnia 24go b. m. zginął młody WYŻEŁ maiący miesięcy 6, rassy Kurlandzkiej, maści kasztanowatej, uszy długie, kosmaty, zadnia prawa łapa oparzona, niemaiąca sierści. Ktoby wiedział o takowym u kogo się znajduie, zechce udzielić wiadomość P. Wagner, mieszkaiącemu na Krak: Przedm: Nr 385, za przyzwoitem wynagrodzeniem, ieżeliby żądał.

Dziś rano ciepła stopni 14. Wczoraj w południe 16.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, 12 raz *Dożywocie*. 65ty raz *Nowy Teatr, z Śpiewami i Tańcami*.

Otworzonym został nowy ZAKŁAD GASTRONOMICZNY przy ulicy Kra:-Przedmieście Nr 396, wprost Ś.Krzyża; w ktorym za pomierną cenę przy rychłej usłudze, dostać można w każdym czasie ŚNIADAŃ, OBIADÓW i KOLACJI. Przedsiębiorca polecaiąc swój Zakład Szano: Publiczności, ośmiela się oraz zaręczyć za dobór potraw i smaczne takowych urządzenie.